

Sygn. akt II AKa 167/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marian Baliński (spr.)
Sędziowie:	SA Izabela Dercz SA Krzysztof Eichstaedt
Protokolant:	sekr. sądowy Kamila Jarosińska

przy udziale J. P., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2013 r.

sprawy wnioskodawcy **J. K.**

o odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 11 czerwca 2013 r., sygn. akt II Ko 89/13

na podstawie art. 437 kpk i 438 pkt 3 kpk

- zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że podwyższa kwotę zasądzzonego zadośćuczynienia do 150.000 (stu pięćdziesięciu tysięcy) złotych;
- utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części.

Sygn. akt II AKa 167/13

UZASADNIENIE

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy, wyrokiem z 11.VI. 2013 r. wydanym w sprawie II Ko 89/13 Sąd Okręgowy w Płocku, na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 – ze zmianami), zasądził od Skarbu Państwa na rzecz J. K. 600 złotych tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę oraz 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania decyzji o internowaniu w związku z wprowadzeniem w Polsce w dniu 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego.

Apelację wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, który – między innymi – zarzucił rozstrzygnięciu obrazę prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 8 ust. 1 ustawy z 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne... w przedmio-

cie orzeczenia o wysokości zadośćuczynienia za krzywdy doznane przez wnioskodawcę w trakcie internowania oraz „elementów składających się na zakres tej krzywdy, ich wpływu na wysokość zadośćuczynienia za krzywdę (...) rażąco niskiej kwoty zadośćuczynienia”.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Na samym wstępie trzeba podkreślić, iż wbrew sugestiom pojawiającym się w aktach sprawy, Sąd Okręgowy w Płocku, nie tylko, że „nie poniżał” osób represjonowanych o których mowa w „Ustawie lutowej” - to z należą im atencją odnosił się do problematyki rekompensat dla osób internowanych w związku z wprowadzeniem w Polsce w dniu 13 grudnia 1981 roku stanu wojennego. To właśnie Sąd Okręgowy w Płocku uznał ustawową barierę 25 000 złotych, za ograniczenie niemoralne i nie skąpiąc czasu czy intelektu, wystąpił ze stosownym zapytaniem do Trybunału Konstytucyjnego.

Nie sposób też nie zauważyć, iż niektóre „wypowiedzi procesowe” nie mają charakteru merytorycznego, a raczej historyczno – politycznej publicystyki, do której sądy nie muszą się odnosić. Tego rodzaju rozważania byłyby nie do zaakceptowania przez Sąd Apelacyjny – przecież poza sferą kognicji sądów powszechnych pozostaje dokonywanie oceny prawa ukształtowanego przez ustawodawcę. Takie dywagacje z łatwością przeistaczają się w populistykę. Uzasadnienie wyroku musi spełniać (a in concreto spełnia) wymogi określone przepisem art. 424 k.p.k. i nie może być miejscem dla dywagacji historycznych czy politycznych, i to jeszcze dobranych do założonej tezy. Słusznie więc nie odnosił się Sąd Okręgowy do tego typu dywagacji – a sąd odwoławczy w tych kwestiach poprzestaje jedynie na powyższych uwagach.

W zupełności podziela też Sąd Apelacyjny zapatrywanie sądu meriti, iż na wysokość zadośćuczynienia wnioskodawcy nie mogły mieć wpływu kwoty zasądzone w innych podobnych sprawach (strona 17 uzasadnienia wyroku).

Nie podziela natomiast Sąd Apelacyjny zapatrywania, jakoby niewątpliwe szykany ze strony ówczesnej władzy jakie spotkały wnioskodawcę po zwolnieniu z internowania (ustala o tych dyskryminacjach Sąd I instancji na stronie 7 i następnym uzasadnienia wyroku) pozostawały bez związku z faktem prowadzonej przez niego działalności, która doprowadziła do jego internowania.

Sąd Apelacyjny jest zdania, iż krzywda, o której stanowi art. 8 ust. 1 ustawy z 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, winna w sposób bezpośredni wynikać z samego faktu prowadzenia działalności, która w efekcie doprowadziła do wydania bezprawnej decyzji o internowaniu - co wcale nie ogranicza tej krzywdy tylko do skutków powstałych w wyniku fizycznego pozbawienia wolności i internowania, i tylko w czasie ich trwania. Skutki te mogą w czasie przekraczać czas internowania i pozbawienia wolności, nie tracąc przy tym przymiotu bezpośredniości.

Wniesiony przez pełnomocnika środek odwoławczy zasługiwał na uwzględnienie w części dotyczącej przyznanego zadośćuczynienia.

Wadliwe ustalenie wysokości zadośćuczynienia, za krzywdy, które Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, musiało spowodować wydanie przez Sąd a quem orzeczenia reformatoryjnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wysokość zasądzanego już zadośćuczynienia, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy a wskazanych również w niniejszym uzasadnieniu jest rażąco niska.

Z tych względów orzeczono jak w punkcie I wyroku, uznając równocześnie, że żądana kwota zadośćuczynienia - 280.000 zł jest oczywiście wygórowana.

Stwierdzić bowiem należy, iż ocena okoliczności uzasadniających zadośćuczynienie jest dokonywana z punktu widzenia przeciętnego człowieka a nie ich subiektywnego przeżywania przez represjonowanego. Gdyby czynić inaczej,

to jest stosować ową subiektywną ocenę, skutkowałoby to eskalacją roszczeń - od rażąco wyrachowanych aż po oczywiście nierozsądne.

Jeśli zadośćuczynienie tak ustalone czasem nie zaspokaja oczekiwań osoby pokrzywdzonej, trzeba wspomnieć argumenty przeciwników idei czynienia zadość krzywdom moralnym poprzez zapłatę. Chodzi bowiem w efekcie o płacenie kwot słusznych ale niewygórowanych.

Podkreślić wszakże należy, że choć kryteria określające wysokość „odpowiedniego” zadośćuczynienia mają charakter ocenny to jednak Sąd Apelacyjny uznał, że w niniejszej sprawie kwota 100.000 złotych nie stanowi adekwatnej rekompensaty doznanej krzywdy. Uzasadnienie wyroku Sądu I instancji zawiera wyliczenie okoliczności mających wpływ na wysokość zasądzonego zadośćuczynienia, które Sąd Apelacyjny – co do zasady aprobuje. Natomiast pogłębiona analiza tych okoliczności prowadzi do wniosku, że ich ocena dokonana przez Sąd Okręgowy w zakresie rozmiaru wyrządzonej krzywdy i stopnia dolegliwości dla wnioskodawcy nie doprowadziła do przyznania adekwatnej rekompensaty. W orzecznictwie podkreśla się, że wielkość zadośćuczynienia powinna zależeć od oceny całokształtu okoliczności. Bezsprzeczne jest również, że wysokość sumy zadośćuczynienia nie jest łatwa do precyzyjnego ustalenia, a żadna kwota pieniężna nie jest w stanie w pełni i w sposób doskonały zrekompensować krzywd wynikłych z internowania.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.